



Sygn. akt II CSKP 419/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa M. B.
przeciwko [...] Bank S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 maja 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 29 stycznia 2020 r., sygn. akt I ACa [...],

1. oddala skargę kasacyjną

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 zł
(dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 maja 2017 r. M. B. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od [...] Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 100 073/72 zł wraz z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Dochodzona przez powoda kwota obejmowała zwrot nienależnego świadczenia, stanowiącego równowartość bezpodstawnie pobranych od powoda przez pozwaną bank rat w oparciu o zawarte w umowie kredytu niedozwolone postanowienia umowne. Nienależne świadczenie w ocenie powoda polegało na tym, że bank pobierał od niego zawyżone raty spłaty kredytu. Kredyt choć udzielony i spłacany w złotych, był na podstawie zastrzeżenia umownego, o którym mowa w art. 358¹ § 2 k.c. waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, ustalany jednostronnie przez bank. Powód wskazał, że zastrzeżenie umowne, dotyczące waloryzacji, zostało uznane za niedozwolone postanowienie umowne. Tym samym, ponieważ klauzule waloryzacyjne zastrzeżone w umowie miały niedozwolony charakter i nie mogły wiązać powoda nie mogły również stanowić tytułu prawnego świadczeń na rzecz banku i w konsekwencji świadczenia spełnione na rzecz banku przez powoda w zakresie, w którym wysokość świadczeń wynikała z tych niedozwolonych postanowień umownych, powinny zostać zwrócone jako świadczenia spełnione bez podstawy prawnej. Powód podniósł, że zawierając z bankiem umowę o kredyt hipoteczny występował jako konsument, a przedmiotowa umowa zawarta została z zastosowaniem wzorca umownego przygotowanego przez bank bez możliwości negocjacji jego postanowień. Zarzucił ponadto, że klauzule waloryzacyjne sformułowane w postanowieniach umownych nie należą do określonych w art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 2439 ze zm.) *essentialia negoti* umowy kredytu. Według powoda zastosowane przez bank postanowienia umowne dotyczące waloryzacji rażąco naruszają jego interes i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Konsekwencją niedozwolonego charakteru postanowień umownych jest z kolei to, że umowa kredytowa jest umową w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej. Skutkiem uznania klauzuli za niedozwoloną jest wyłączenie takiego postanowienia z umowy kredytowej, przy czym umowa funkcjonuje w pozostałym zakresie, natomiast postanowienia niedozwolone nie zostają zastąpione innymi normami. Brak mocy wiążącej następuje *ex lege* już z chwilą zawarcia umowy i nie wymaga stwierdzenia niedozwolonego charakteru klauzuli przed odpowiednim organem. W okresie od zawarcia umowy kredytowej bank realizował ją w stosunku do powoda stosując

niedozwolone klauzule waloryzacyjne, na podstawie których pobierał od powoda raty spłaty kredytu w zawyżonej wysokości, będącej wynikiem zarówno niedozwolonej waloryzacji pozostałego do spłaty długu, jak i samych rat. Mając na uwadze to, że stosowanie waloryzacji walutowej było nieuprawnione, pobrana przez bank nadwyżka ponad kwoty należne obliczone bez zastosowania waloryzacji na podstawie klauzul niedozwolonych stanowi nienależne świadczenie w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Wyrokiem z dnia 2 października 2018 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód w dniu 4 maja 2007 r. zawarł z Bankiem [X.] S. A. z siedzibą w W. umowę złotowego mieszkaniowego kredytu w kwocie 204 000 zł na okres 30 lat, Część kwoty kredytu w wysokości 200 000 zł przeznaczona została na budowę domu jednorodzinnego położonego w W. w gminie Ż., powiat ś., zaś część kwoty kredytu w wysokości 4 000 zł przeznaczona została na sfinansowanie kosztów związanych z udzieleniem kredytu.

W związku ze wzrostem kosztów inwestycji i brakiem środków na jej realizację powód poszukiwał dodatkowych źródeł finansowania budowy domu. Nie posiadał zdolności kredytowej umożliwiającej podwyższenie otrzymanego już kredytu, więc zgłosił się do [Y.] Banku S. A., który zaproponował zwiększenie kredytu przez refinansowanie już zaciągniętego zobowiązania i skredytowanie dodatkowych potrzebnych powodowi środków finansowych.

W dniu 19 marca 2018 r. powód zwrócił się do [Y.] Banku S. A. o udzielenie kredytu na refinansowanie kredytu zaciągniętego w banku [X.] S.A. celem dokończenia budowy domu jednorodzinnego oraz refinansowanie kosztów ubezpieczenia PBS w kwocie 470 000 zł. W walucie CHF na okres 30 lat z równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi. W dacie złożenia wniosku o udzielenie kredytu powód miał wykształcenie wyższe, ukończył studia na kierunku rachunkowość. Zatrudniony był na podstawie umowy o pracę jako dyrektor finansowy w spółce C. Polska sp. z o.o. z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 8.850 zł. Decyzją kredytową z dnia 27 maja 2008 r. [Y.] Bank S. A. przyznał powodowi kredyt z przeznaczeniem na refinansowanie kredytu budowlano-hipotecznego udzielonego przez Bank [X.] S.A.. dokończenie budowy budynku

mieszkalnego i pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu oraz kosztów składki ubezpieczenia PBS. W kwocie 470 000 zł w walucie kredytu CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26 maja 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej [Y.] Banku S. A. wynosiła 229 067,16 CHF. Miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Kredytu udzielono na okres 360 miesięcy z równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi.

W dniu 9 czerwca 2008 r. powód zawarł z [Y.] Bankiem S. A umowę nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF. kwota kredytu wyniosła 470 000 zł. Walutą waloryzacji kredytu był frank szwajcarski, kwota waloryzacji na koniec dnia 26 maja 2008 r. wyniosła 229067,16 CHF. Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane miały być w złotych po ich uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej [Y.] Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty o godzinie 14:50. Według § 29 umowy kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je zaakceptował. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadom, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu, a także, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stopy procentowej obowiązującymi w banku. Powód przed podpisaniem umowy miał możliwość i zapoznał się z jej treścią, jednak uczynił to tylko w zakresie jej podstawowych postanowień dotyczących kwoty kredytu, czasu spłaty, gdyż te postanowienia były dla niego najbardziej istotne. Miał możliwość negocjowania postanowień umowy i negocjował ją w zakresie kwoty kredytu i terminu realizacji. Wnioskami z 9 czerwca 2008 r., z dnia 19 czerwca 2008 r., i z dnia 9 października 2008 r. powód zwrócił się do banku o wypłatę kolejnych transz kredytu Po dniu 1 lipca 2009 r. pozwany bank w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów umożliwił powodowi spłatę kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji z pominięciem własnego kursu banku. Aneksiem z dnia 30 stycznia 2015 r. strony przewidziały możliwość dokonywania zmiany waluty spłaty kredytu ze złotych na walutę waloryzacji. Dodatkowo kredytobiorcy umożliwiono spłatę kredytu w walucie waloryzacji.

Od 2015 r. powód spłaca raty kapitałowo - odsetkowe w walucie waloryzacji kredytu. oddalając powództwo Sąd Okręgowy przypomniał podstawowe reguły dotyczące świadczenia nienależnego wynikające z art. 410 § 1 k.c. Sąd scharakteryzował także umowę kredytu w świetle regulacji Prawa bankowego. Następnie ocenił, że umowa kredytu zawarta przez powoda z pozwanym bankiem jest zgodna z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, gdyż spełnia wymagania ustawowe. Przyjął, że rozpatrywana umowa jest umową o kredyt w złotych polskich waloryzowaną do CHF. Ocenił, że zawarte w umowie postanowienia dotyczące kwoty kredytu wyrażonej w PLN oraz poddania jej waloryzacji do CHF i uruchomienia kredytu w złotówkach przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę szwajcarską zgodnie z kursem z tabeli banku nie sprzeciwiają się ustawowej regulacji umowy kredytu. Dopuszczalne jest bowiem ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę jego wykonania. Sąd uznał, że oceny abuzywności kwestionowanych przez powoda postanowień umowy powinien dokonać samodzielnie, nie będąc związanym wcześniejszymi wyrokami Sądu Ochrony konkurencji i Konsumentów, które nie dotyczą analizy rozpatrywanego w sprawie stosunku umownego, a ich prawomocność nie rozciąga się na postanowienia umowy zawartej indywidualnie pomiędzy stronami. Dokonując samodzielnie oceny abuzywności postanowień umowy kredytu łączącej strony sporu Sąd Okręgowy przyjął, że zastosowane w umowie klauzule waloryzacyjne nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i nie mogły być potraktowane jako niewiążące dla powoda, a tym samym stanowiły ważną podstawę dla jego świadczeń dokonywanych w celu spłaty kredytu, które w związku z tym nie mogą być uznane za nienależne. Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne. Apelację od wyroku z 2 października 2018 r. wniósł powód Sąd Apelacyjny w [...], uwzględniając apelację wyrokiem z dnia 29 stycznia 2020r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego banku na rzecz powoda kwotę 100 073,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny oddalił ponowiony w instancji apelacyjnej wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby zweryfikować przyjęty przez

powoda sposób wyliczenia jego roszczenia, oceniając, że wniosek ten miałby prowadzić do ponownego matematycznego wyliczenia roszczenia, czyli w istocie do skontrolowania czynności rachunkowych, których dokonał powód ustalając wysokość swojego roszczenia, Do tego nie są potrzebne wiadomości specjalne. Zarazem, jak podkreślił Sąd, obecnie wobec stanowiska powoda wywołanego wyrokiem TSUE w sprawie C-260/18, który eksponuje, że korzystnym dla niego rozstrzygnięciem jest również uznanie umowy za nieważną, przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego nie jest przydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Apelacyjny odrzucił tezę Sądu pierwszej instancji, że zaproponowany przez bank powodowi kredyt wyszedł naprzeciw wymaganiom powoda jako klienta, gdyż dostosowanie umowy do potrzeb powoda ograniczyło się do kwoty kredytu (jej wysokości) i okresu spłaty. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny ocenił jako nietrafne ustalenia Sądu Okręgowego, że zawarta umowa kredytowa była ściśle dostosowana do potrzeb powoda, i że to oczekiwania powoda zdeterminowały treść umowy oraz, że powód zawierając umowę miał pełną świadomość sposobu ustalania kursów wymiany waluty CHF i ryzyka kursowego, a szczególnie wpływu zmiany kursu waluty na wysokość jego zobowiązania wynikającego z umowy kredytu, jak również tego, w jaki sposób rozłożone jest ryzyko walutowe w zawartej umowie. Wnioski te nie pozostają w sprzeczności z podpisanymi przez powoda oświadczeniami zawartymi w § 29 ust. 1 umowy, gdyż nie wynikają z nich żadne konkrety, szczególnie w zakresie informacji o poziomie zmienności kursu waluty przyjętej do waloryzacji zobowiązania. Nie wskazano w szczególności, że ryzyko kursowe jest w istocie nieograniczone i nie wskazano na jakiekolwiek zestawienia lub symulacje zaprezentowane klientowi. Pozwany bank nie wykazał, jakie pouczenia i informacje zostały przedstawione powodowi jako konkretnemu klientowi. Powód zeznał natomiast, że w świetle udzielonych mu informacji przy zawieraniu umowy kredytu rozumiał rolę odnoszenia się do innej waluty tylko w kontekście oprocentowania kredytu, gdyż poinformowano go, że w przypadku proponowanego kredytu oprocentowanie jest znacznie niższe, natomiast pracownicy banku nie poinformowali go o ryzyku walutowym i sposobie tworzenia tabel kursowych celem ustalenia kursu waluty przez bank na potrzeby zawartej umowy, Zeznań tych pozwany bank skutecznie nie zakwestionował. Sąd Apelacyjny podkreślił, że kredyt

powoda został mu wypłacony w złotych polskich i w tej walucie był on spłacany przez powoda aż do czasu zawarcia aneksu. Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego jest umową kredytu złotowego waloryzowanego (indeksowanego do waluty obcej). Odmienne od Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny ocenił kwestię znaczenia wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r. wydanego w sprawie przeciwko [Y.] Bank S.A. Przeprowadzając jednocześnie kontrolę incydentalną klauzul waloryzacyjnych z umowy łączącej strony Sąd Apelacyjny przyjął, że mają one charakter abuzywny, gdyż treść tych klauzul nie została indywidualnie uzgodniona z powodem, wbrew założeniu Sądu Okręgowego nie wychodziła naprzeciw oczekiwaniom powoda i nie była dostosowana do jego preferencji.

Sąd Apelacyjny odrzucił ponadto stanowisko, że klauzule waloryzacyjne nie dotyczą głównych świadczeń stron. Powołując się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Sąd podniósł, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu. Unieważnienie klauzul waloryzacyjnych prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursowych, ale również - pośrednio do zniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Bez dokonania przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości odsetek, które kredytobiorca jest zobowiązany zapłacić, co oznacza, że chodzi o postanowienie istotne. W świetle art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia określające główne świadczenia stron podlegają kontroli pod kątem abuzywności tylko wtedy, gdy nie zostały sformułowane jednoznacznie (wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16 nie publ.). Uznając, że klauzule waloryzacyjne mają charakter niedozwolony Sąd Apelacyjny podniósł, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, iż są one takiego charakteru pozbawione, gdyż cenił, że powód w chwili zawierania umowy był w pełni zaznajomiony z ryzykiem walutowym, znał inne mniej ryzykowne instrumenty oferowane przez bank oraz zdawał sobie sprawę ze wszystkich korzyści i zagrożeń płynących z umowy kredytu waloryzowanego do CHF, zaś tabele kursowe nie noszą cech dowolności. Powód powoływał się na rażącą dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych skutkującą przerzuceniem

nieograniczonego ryzyka walutowego. Wywodził z tego wniosek o ukształtowaniu praw i obowiązków stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający jego interesy. Z judykatury Sądu Najwyższego wynika, że postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami jeżeli kontrahent konsumenta traktujący go w sposób słuszny, sprawiedliwy i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia nie mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. W celu ustalenia, czy klauzula znacząco narusza interesy konsumenta, trzeba w szczególności wziąć pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku regulacji umownej wynikałoby z przepisów prawa, w tym norm dyspozytywnych. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie. Istotne znaczenie dla oceny abuzywności postanowienia ma wymaganie jego zrozumiałości i jednoznaczności (transparentności) wynikające z art. 385 § 2 art. 385¹ § 2 zdanie 2 k.c., oceniane m.in. z uwzględnieniem informacji dostarczonych konsumentowi na etapie zawierania umowy. Sąd Apelacyjny podniósł, iż rozważając problematykę kredytu w walucie obcej Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank musi przedstawić ewentualnie wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument-kredytobiorca nie uzyskuje dochodów w tej walucie (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 września 2017 r. C-186/16). Kluczowe znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty tak, aby konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. C-26/13).

Dalej Sąd Apelacyjny podkreślił, że ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty jest istotne z punktu widzenia konsumenta, gdyż zmieniający się kurs skutkuje zmianą wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, skoro ich wyliczenie odnosi się do franków szwajcarskich i zmienia się wraz z kursem tej waluty, jak również skutkuje zmianą wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty, gdyż ono odnosi się także do waluty. Powoduje to, że informacje udzielane konsumentowi przy zawieraniu umowy mają niezwykle istotne znaczenie dla podjęcia decyzji o zawarciu umowy określonej treści. Tak samo istotne znaczenie może mieć wiedza konsumenta o sposobie ustalania przez bank kursu wymiany waluty na potrzeby spłaty kredytu i wyliczania należności pozostałej do spłaty, a więc sposób konstruowania tabel kursowych. Z zeznań powoda wynika, że przy zawieraniu umowy nie uzyskał on szczegółowej informacji o ryzyku walutowym i sposobie tworzenia tabel kursowych celem ustalenia kursu waluty przez pozwany bank na potrzeby zawartej umowy, a kwestie związane z klauzulami waloryzacyjnymi przedstawiono mu jedynie w kontekście korzystnego oprocentowania kredytu. Pozwany bank nie wykazał, jaki był zakres poinformowania powoda o ryzyku kursowym, jak również, że przekazał powodowi informacje o tym, jakie będą konsekwencje wzrostu wartości waluty, w tym wzrostu wysokiego, a także nie wyjaśnił w jaki sposób konstruuje tabele kursów walut. Warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Według Sądu Apelacyjnego w okolicznościach sprawy nie może być mowy o takim poinformowaniu powoda. Pouczenie, którego udzielono powodowi (§ 29 umowy) ma charakter czysto formalny, gdyż pozwany bank nie udowodnił jego konkretnej treści. Mimo, że powód jest człowiekiem wykształconym i rozważnym konsumentem. mającym pewne doświadczenie w korzystaniu z instrumentów finansowych to na podstawie przekazanych mu informacji nie mógł rozeznaczyć

w chwili zawierania umowy, jak duże jest ryzyko zmiany kursu waluty i jakie będzie to miało dla niego skutki ekonomiczne. Niedostateczna informacja o ryzyku walutowym w zasadzie uniemożliwiała podjęcie przez powoda racjonalnej decyzji o zawarciu umowy kredytowej, a klauzule indeksacyjne zawierające niejednoznaczne i niezrozumiałe dla konsumenta warunki ryzyka kursowego naruszały równowagę kontraktową stron. W ten sposób pozwany bank wykorzystał swoją przewagę informacyjną oraz uprzywilejowaną pozycję profesjonalisty przy zawieraniu umowy z powodem. Sąd Apelacyjny stwierdził, że sprzeczność z dobrymi obyczajami postępowania pozwanego banku przejawiała się w braku indywidualnego ustalenia kwestionowanych postanowień umownych oraz w niedoinformowaniu powoda odnośnie do ryzyka kursowego, z którym wiąże się zawarcie umowy kredytu waloryzowanego walutą obcą. Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny uznał sporne postanowienia umowne za abuzywne. Zważywszy, że postanowienia te stanowiące klauzule waloryzacyjne dotyczą głównych świadczeń stron i jako abuzywne nie wiążą stron należy przyjąć, że po wyeliminowaniu rzeczonych klauzul nie jest możliwe utrzymanie umowy, Oznacza to, że należy przyjąć, że umowa nie wiąże stron od początku, tj. od chwili jej zawarcia.

Zasadne z tego powodu jest żądanie powoda zwrotu na jego rzecz kwoty określonej w pozwie jako świadczenie nienależne do którego zastosowanie mają art. 405 i 411 k.c. Opowiadając się za tzw. teorią dwóch kondycji jako mechanizmu mającego służyć usunięciu skutków spełnienia świadczeń przez strony umowy, która okazała się nieważna Sąd Apelacyjny przyjął że każda ze stron ma wtedy własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia - pozwany bank ma roszczenie o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a powód - roszczenie o zwrot rat zapłaconych bankowi w wykonaniu umowy kredytowej. Możliwe jest potrącenie obu roszczeń, ale w tym celu strony musiałyby złożyć stosowne oświadczenia, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Skoro roszczenie powoda o zwrot świadczenia nie zostało unicestwione dokonany przez pozwany bank potrąceniem, to brak podstaw do wzajemnego rozliczenia świadczeń stron przez Sąd z urzędu. Z tego względu Sąd Apelacyjny uwzględnił roszczenie powoda w żądanej przez niego wysokości

jako świadczenia nienależnego. Oddalając podniesiony przez pozwany bank zarzut przedawnienia Sąd ocenił, że termin przedawnienia nie upłynął.

Skargę kasacyjną od wyroku z 29 stycznia 2020 r. wniósł pozwany bank zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i z art. 187 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz z art. 384 k.p.c.

art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c. i z art. 321 oraz z art. 391 § 1 k.p.c.

art. 278 k.p.c. w związku z art. 229 k.p.c. i z art. 230 k.p.c. oraz z art. 233 § 1 k.p.c. i z art. 6 k.c.

art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. i art. 365 i art. 366 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c.

art. 385¹ k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c.

art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13

art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13

art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. i z art. 3 dyrektywy 93/13 oraz z art. 65 § 1 k.c.

art. 385¹ k.c. w związku z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz z art. 6 dyrektywy 93/13

art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c.

art. 385¹ § 1 k.c.

art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13

art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 385² k.c. w związku z art. 6 k.c.

art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i z art. 65 § 2 k.c. oraz z art. 358 § 2 k.c.

art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c.

art. 410 § 1 k.c., art. 410 § 2 k.c. oraz art. 405 k.c. w związku z art. 385¹ k.c.

Na tej podstawie pozwany bank wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i z art. 187 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz z art. 384 k.p.c.

skarżący podniósł, iż Sąd Apelacyjny orzekł ponad żądanie, gdyż przyjął, że istotą sporu było żądanie powoda zwrotu bliżej niesprecyzowanego "nienależnego świadczenia. Zarzut ten jest bezzasadny, gdyż w judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że w sytuacji, w której klient banku żąda w pozwie zwrotu części zapłaconych rat kredytu z uzasadnieniem, że były one w określonej części nienależne, gdyż ustalone na podstawie abuzywnych postanowień umowy kredytu stanowiących klauzule waloryzacyjne, uznanie przez Sąd, że zarzut abuzywności tych klauzul jest uzasadniony, i przyjęcie, że wskutek ich odpadnięcia umowa kredytu jest nieważna, powoduje, że trzeba przyjąć, iż przedmiot sporu określony przez powoda obejmuje żądanie zwrotu części jego świadczenia jako nienależnego, (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2022 r. II CSKP 372/22).

Zarzucając naruszenie przepisów art. 327¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c. i z art. 321 oraz z art. 391 § 1 k.p.c. skarżący wskazał, że w jego ocenie ich naruszenie miało polegać na tym że Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę żadaną przez niego w pozwie jako zwrot świadczeń nienależnych spełnionych przez powoda na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytu, za niesprecyzowany okres spłaty stanowiącą część nienależnego świadczenia powoda i oparł rozstrzygnięcie na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda, który powoływał się na nadpłaty rat kredytu ze względu na istnienie w umowie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych, co ma skutkować tym, że nie jest wiadome jakiego okresu spłaty kredytu dotyczy zasądzona kwota nienależnego świadczenia w ramach uwzględnionego powództwa , - tj, czy jest to kwota za cały okres sporu wskazany w pozwie, tj. od dnia zawarcia umowy czyli od dnia 7 kwietnia 2017 proporcjonalnie w stosunku do wysokości każdej płatnej raty kredytu, czy też jest to kwota

stanowiąca równowartość pełnych rat kredytu za konkretny okres, inny niż wskazany w pozwie, aczkolwiek niesprecyzowany w uzasadnieniu wyroku, co ma skutkować wadliwością wyroku w zakresie jego mocy wiążącej i obiektywną niemożnością przydania mu przymiotu *res iudicata*. W zakresie, w którym zarzut ten zmierza do wykazania, że Sąd Apelacyjny miał przekroczyć granice żądania, jest on bezzasadny z tych samych przyczyn, z których bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i z art. 187 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz z art. 384 k.p.c.

Natomiast w zakresie, w którym omawiany zarzut oparty jest na twierdzeniu, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest nieprecyzyjne i niejasne, nie może on odnieść jakiegokolwiek skutku, ponieważ wyjaśnieniu wątpliwości co do treści wyroku służy instytucja wykładni wyroków (art. 352 k.p.c.), a nie skarga kasacyjna, która jest środkiem zaskarżenia.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. w związku z art. 229 k.p.c. i z art. 230 k.p.c. oraz z art. 233 §1 k.p.c. i z art. 6 k.c. skarżący wskazał, iż Sąd Apelacyjny błędnie zaniechał przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego i zastąpił postępowanie dowodowe przyjęciem twierdzeń powoda. Zarzut ten nie ma żadnych podstaw, gdyż Sąd Apelacyjny ustaliwszy, że umowa kredytu jest nieważna i że wskutek tego całe świadczenie spełnione przez powoda w celu spłaty kredytu jest nienależne, nie musiał dokonywać szczegółowych dalszych ustaleń, w jakiej części świadczenie powoda było nienależne z powodu zawyżenia rat kredytu przez bank w następstwie stosowania abuzywnych klauzul waloryzacyjnych, lecz mógł poprzestać na trafnym założeniu, iż kwota dochodzona przez powoda mieści się w całości nienależnego świadczenia spełnionego przez niego na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytu przez powoda.

Naruszenia art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., art. 365 i art. 366 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c. skarżący dopatrywał się w tym, że Sąd Apelacyjny miał błędnie przyjąć, iż Sąd Okręgowy był związany wcześniej zapadłym wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydanym w ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy stosowanego przez pozwany bank. Zarzut ten jest bezprzedmiotowy, gdyż kwestia związania wskazanym wyrokiem

(określonym przez skarżącego jedynie sygnaturą i bez wskazania stron, między którymi został wydany oraz daty jego wydania) nie miała w okolicznościach sprawy znaczenia dla jej rozstrzygnięcia, skoro Sąd Apelacyjny samodzielnie dokonał oceny abuzywności klauzul waloryzacyjnych zawartych w spornej umowie niezależnie od treści przedmiotowego wyroku.

W ocenie skarżącego naruszenie art. 385¹ k.c. w związku z art. 353¹ k.c. i z art. 65 § 2 k.c. miało wynikać z tego, że Sąd Apelacyjny oceniając abuzywność spornych postanowień umowy kredytu miał przyjąć, iż pozbawiona znaczenia jest normatywna treść umowy wynikająca z zawartego przez strony aneksu do umowy, na mocy którego sporne postanowienia w pierwotnym brzmieniu nie miały już zastosowania w stosunku do stron. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie przyjmuje, że ewentualne czynności stron podjęte po zawarciu umowy mogą doprowadzić do sanowania abuzywnych postanowień umowy wyłącznie, jeśli wyrażają jednoznaczną i stanowczą wolę konsumenta sanowania wadliwego postanowienia (por. w tym kontekście uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. III CZP29/17 OSNC 2019 nr 1 poz. 2). W sprawie nie ustalono, aby taki charakter miał i takie wymagania spełniał aneks do umowy kredytu z dnia 30 stycznia 2015 r zawarty przez strony . Z tego powodu zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 65 § 2 k.c. jest bezzasadny.

Skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 przez ich wadliwą wykładnię w zakresie pojęcia „głównego świadczenia stron,” i w konsekwencji uznanie, że sporne postanowienie uznane przez Sąd jako odnoszące się do głównych świadczeń stron względnie dotyczące głównych świadczeń stron powinno być ocenione jednakowo z postanowieniami określającymi główne świadczenia stron. Żaden z powołanych w ramach tego zarzutu przepisów nie określa tego, co jest głównym świadczeniem stron w umowie kredytu. Ponadto kwestia, czy postanowienia umowne składające się na walutową klauzulę indeksacyjną w umowie określają główne świadczenia stron spornej umowy kredytu, nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd drugiej instancji, który uznał przedmiotowe postanowienia za nietransparentne i wprowadzające rażącą dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść powoda oraz nieuzgodnione indywidualnie.

Gdyby Sąd Apelacyjny nie uznał spornych postanowień za określające główne świadczenia stron umowy kredytu, do uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne wystarczyłaby już przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia i przesłanka istotnej dysproporcji praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść powoda będącego konsumentem i zbędne byłoby jedynie ustalenie braku przesłanki braku transparentności. W rezultacie wynik oceny abuzywności spornych postanowień byłby taki sam. Powoduje to, że, rozważany zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust.2 Dyrektywy 93/13 jest bezpodstawny

Skarżący argumentował, że naruszenie art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 miało polegać na tym, iż Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni tych przepisów przez przyjęcie, że dla oceny świadomości powoda konsekwencji unieważnienia umowy wystarczające jest oparcie się na treści lakonicznego pisemnego oświadczenia powoda, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów powinna prowadzić do przyjęcia, że ze złożonego przez powoda w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym pisemnego oświadczenia nie wynika sposób pojmowania przez powoda jako konsumenta konsekwencji unieważnienia umowy, co miałoby oznaczać, że powód nie był świadomy tych konsekwencji. Z powołanego w omawianym zarzucie oświadczenia powoda jasno wynika, że sprzeciwiał się on uzupełnieniu luk powstałych w umowie wskutek uznania abuzywności niektórych jej postanowień i nie uważał stwierdzenia nieważności umowy za niekorzystne dla siebie. Ustalenie to czyni omawiany zarzut bezzasadnym.

W ocenie skarżącego naruszenie art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 polegało na błędnej wykładni tych przepisów przez przyjęcie, że pojęcie „postanowienie umowy”, o którym mowa w tych przepisach należy rozumieć wyłącznie jako jednostkę redakcyjną umowy, co doprowadziło Sąd do błędnego wniosku, że ze względu na ujęcie w §10 ust. 5 umowy kredytu mechanizmu pozwalającego bankowi na jednostronne kształtowanie kursu waluty we własnych tabelach, postanowienie to powinno być wyeliminowane z umowy, a jego eliminacja powoduje, że utrzymanie umowy w mocy nie jest możliwe, podczas gdy prawidłowa wykładnia objętych zarzutem przepisów powinna prowadzić do konkluzji, że ewentualna abuzywność treści, w zakresie, w którym

umożliwia dokonywanie przeliczeń według kursu waluty z tabeli kursowej pozwanego banku nie skutkuje usunięciem z umowy całej jednostki redakcyjnej, w której ujęto treść i tym samym nie prowadzi do niemożności utrzymania umowy w mocy. Wbrew twierdzeniu skarżącego Sąd Apelacyjny nie potraktował poddanych swojej ocenie postanowień umownych jako jednostek redakcyjnych tekstu, lecz odniósł się do nich jako norm umownych regulujących mechanizm indeksacji świadczenia kredytobiorcy. Dlatego, uznając normy umowne składające się na klauzulę indeksacyjną za abuzywne i w efekcie bezskuteczne, stwierdził, że eliminacji z umowy podlega cały mechanizm indeksacji świadczenia kredytobiorcy. Z tego względu zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 jest także bezzasadny.

Zarzucając naruszenie art. 385¹ k.c. w związku z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz z art. 6 dyrektywy 93/13 skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny przy wykładni tych przepisów pominął zasady proporcjonalności i pewności prawa wynikające z dyrektywy 93/13 i wskazane w art. 7 ust. 1 tej dyrektywy. Sankcja z powodu abuzywności postanowień umowy ma zastosowanie z mocy prawa i nie zależy od uznania sądu. Z tego powodu Sąd Apelacyjny uznawszy, że byłby prawny spornej umowy kredytu po eliminacji z niej abuzywnych klauzul jest obiektywnie niemożliwy, biorąc pod uwagę, że powód nie zgodził się na zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi normami, nie mógł nie uwzględnić nieważności umowy przy orzekaniu o roszczeniu powoda. Przesądza to o tym, że nie może być mowy o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny zasad proporcjonalności i pewności prawa. Z tego względu omawiany zarzut jest również bezzasadny.

Skarżący zarzucił również naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c. które miało polegać na nieprawidłowej interpretacji pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta przez brak rozważenia, czy w tej konkretnej sprawie doszło do rażącego naruszenia interesu powoda jako kredytobiorcy, w tym jego interesu ekonomicznego, gdyż Sąd drugiej instancji miał ograniczyć się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając treść klauzuli zawartej w § 10 ust. 5 umowy kredytu bez uwzględnienia okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeżeli chodzi o interes konsumenta-powoda to z pominięciem jakichkolwiek okoliczności dotyczących zawarcia umowy, w tym

ujmowanej obiektywnie, a posiadanej przez powoda wiedzy co do produktu oferowanego mu przez pozwany bank, wysokości kursów stosowanych przez pozwany bank i sposobu ich ustalania, nieodbiegania tych kursów od kursów rynkowych i kursów Narodowego Banku Polskiego, tj. bez rozważenia, czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornych klauzulach spowodowało po stronie powoda powstanie szkody oraz z pominięciem interesu pozwanego banku, którego Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu.

Nie ulega wątpliwości, że norma umowna uprawniająca bank do decydowania według swego uznania o rozmiarze świadczenia konsumenta wprowadza rażącą dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta, czym rażąco narusza jego interes. Referowany Zarzut naruszenia art. 385¹ §1 k.c. i art. 385² k.c. jest tym samym oczywiście nietrafny.

Zarzucając naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 skarżący wskazał, że polegało ono na ich błędnej wykładni wyrażającej się w przyjęciu, że w ramach kontroli indywidualnej postanowienia umownego pod kątem jego abuzywności nie jest konieczne dowodzenie przez powoda przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, Zarzut ten jest bezprzedmiotowy, gdyż skarżący nie wskazał, w jaki sposób Sąd miał zwolnić powoda od ciężaru dowodzenia w tym zakresie.

Skarżący twierdził, że Sąd Apelacyjny dopuścił się ponadto naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i z art. 65 § 2 k.c. oraz z art. 358 § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że uznanie za niedozwolone postanowienia umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty CHF, odsyłające do tabeli kursowej banku skutkuje niewykonalnością umowy kredytu, powodując tym samym jej nieważność. Zarzut ten w istocie zmierza do wykazania, że wobec eliminacji z umowy abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji, odsyłających do kursu waluty indeksacji wyznaczonego przez bank i publikowanego w tabeli kursu walut, Sąd Apelacyjny powinien uzupełnić luki w umowie po abuzywnych postanowieniach przepisem art. 358 § 2 k.c., co według skarżącego miałyby uzasadniać art. 65 § 2 k.c. Tak ujęty przedmiotowy zarzut jest chybiony, gdyż koliduje z ustaloną już linią orzeczniczą Trybunału Sprawiedliwości

Unii Europejskiej, zgodnie z którą sądy krajowe są jedynie uprawnione do wyeliminowania z umowy postanowień abuzywnych bez możliwości dokonania ich modyfikacji, redukcji utrzymującej skuteczność lub zastąpienia innym postanowieniem (wyrok z 14 .06 2012 r. C-618/10). Przesądza to o tym, że tak sformułowany zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i z art. 65 § 2 k.c. oraz z art. 358 § 2 k.c. nie może odnieść jakiegokolwiek skutku.

Ostatni zarzut skarżącego zmierzał do wykazania, że doszło do naruszenia art. 410 § 1 k.c., art. 410 § 2 k.c. oraz art. 405 k.c. w związku z art. 385¹ k.c. wyrażającego się w ich wadliwej wykładni przez bezzasadne przyjęcie, że niezależnie od wartości dokonanych przesunięć majątkowych między stronami wszystkie kwoty świadczone przez powoda stanowiły świadczenia nienależne bez względu na ocenę spełnienia przesłanek roszczenia o zwrot spełnionych świadczeń i bez rozważenia, które z roszczeń kondykcyjnych przewidzianych w art. 410 § 2 k.c. mogło służyć powodowi. Zarzut ten jest bezpodstawny. Wobec uznania spornej umowy za nieważną wszelkie dokonane w jej wykonaniu płatności stanowiły nienależne świadczenie umowne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. jako pozbawione podstawy prawnej (*sine causa*). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela pogląd, że ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia, Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne, W takim przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, która to świadczenie otrzymała. oraz, czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2011 r. I CSK 66/11 niepubl.).

Wobec bezzasadności wszystkich zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej podlegała ona oddaleniu jako niezasadna, Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 98 w związku z art. 391 § 1 i z art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]

jw